

Ostatni ślad. Cmentarz żydowski w Trzebini

autor: Uczennice Gimnazjum nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Trzebini, wpis powstał w ramach programu CEO Sefer – opowieści o polskich Żydach, oprac. Katarzyna Polak

Trzebinia, 34-tysięczne miasto w województwie małopolskim, została założona jeszcze w średniowieczu. Ponieważ w okolicy znajdowały się złoża naturalne – w kolejnych wiekach prowadzono tu prace wydobywcze i budowano kopalnie. Dzięki przemysłowi wydobywczemu miejscowość rozwijała się dość dynamicznie (najprężniej w XIX wieku).

Trzebinia ze względu na dogodną lokalizację i potencjał rozwojowy stanowiła dogodne miejsce do osiedlenia – liczba mieszkańców szybko rosła. Jak w wielu miasteczkach polskich znaczny procent w strukturze społecznej stanowili Żydzi, zajmujący się głównie handlem czy prowadzeniem gorzelni. Wiek XIX upłynął pod znakiem dominacji społeczności żydowskiej w mieście. Według pierwszego austriackiego spisu ludności pod koniec XIX wieku Żydzi stanowili w Trzebini zdecydowaną większość. W 1870 roku żyło tu 817 osób, z czego tylko 65 było Polakami. W mieście istniał cmentarz żydowski, oficjalnie założony w 1817 roku, choć pochówki odbywały się już dużo wcześniej. Postawiono też cztery synagogi, po których obecnie prawie nie ma śladu. O sile lokalnej społeczności żydowskiej świadczy fakt, że w 1815 roku powstała tu osobna gmina wyznaniowa. Działalność oświatowo-edukacyjna była prowadzona przez chedery oraz dwie wyższe szkoły religijne, jeszyboty. Utworzono także stowarzyszenie charytatywne. Żydzi wyróżniali się także pod względem pozycji ekonomicznej – większość prywatnych domów murowanych w połowie XIX wieku należała właśnie do Żydów. Kres powodzenia społeczności żydowskiej w Trzebini przyniosła II wojna światowa. W 1941 roku w pobliskim Chrzanowie założono getto, do którego kierowano również trzebińskich Żydów. W 1942 i 1943 roku w samej Trzebini zakładano obozy pracy, funkcjonujące prawie do końca wojny, a w 1944 roku powstał dodatkowo podobóz KL Auschwitz, skąd w 1945 roku więźniowie byli przenoszeni do głównego obozu w Oświęcimiu. Tak silne działania eksterminacyjne spowodowały, że po wojnie w Trzebini Żydów nie było prawie wcale. Obecnie w miejscowości nie mieszka już ani jedna osoba pochodzenia żydowskiego. Budynek mieszkalny i usługowy zostały zniszczone. Jedynym zabytkiem kultury materialnej, który zachował się do dziś, jest cmentarz żydowski. W połowie lat 80-tych podjęto działania mające na celu powstrzymanie niszczenia zaniedbanego cmentarza i uporządkowanie jego terenu. Początkowo taką inicjatywę prowadził Komitet Obywateli Trzebini w Izraelu. W 1990 roku odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej ofiarom Holocaustu. Udział wzięli przedstawiciele władz lokalnych i organizacji żydowskich. W ostatnich latach opiekę nad cmentarzem przejęło najmłodsze pokolenie trzebinian. W 2010 roku odbyła się uroczysta adopcja cmentarza przez uczniów z Gimnazjum nr 1 w Trzebini, którzy zobowiązali się do dbania o to miejsce. Cmentarz, niegdyś zapomniany i zdewastowany, dziś już nie odstrasza swym wyglądem, choć jest jeszcze wiele do zrobienia.